

Sygn. akt IX W 4110/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Katarzyna Szklarczyk

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2018 r. sprawy

K. K.

s. T. i A. z domu G.

ur. (...) w T.

obwinionego o to, że:

w dniu 10.11.2017r. o godz. 21:40 w O. na ul. (...) kierując pojazdem m-ki Z. o nr rej. (...) z przyczepą P. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego kierującego pojazdem m-ki V. o nr rej. (...), czym doprowadził do zderzenia i uszkodzenia pojazdu i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **K. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 86 § 1 kw skazuje go, zaś przy zastosowaniu art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia mu kary;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

(...)

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 listopada 2017r. około godz. 21.40 M. S. (1) kierował taksówką - samochodem m -ki V. o nr rej. (...). Kurs zakończył na M., zatrzymał tam pojazd celem rozliczenia usługi i wysadzenia pasażerów. Po chwili na wysokości samochodu, a przed przejściem dla pieszych, zatrzymał się po lewej stronie pojazd m. (...) nr rej. (...) wraz z przyczepą P. o nr rej. (...), kierowany przez K. K., pracownika (...) w O.. Pasażerowie taksówki rozpoczęli wysiadania z samochodu z prawej strony, następnie o godz. 21.42.44 pasażer siedzący z tyłu otworzył drzwi i rozpoczął wysiadanie. Po 5 sekundach, kierujący ciągnikiem ruszył kontynuując manewr omijania samochodu, najeżdżając przyczepą na rant drzwi. Nie zauważył zdarzenia, stąd kontynuował drogę. Został zatrzymany przez jednego z pasażerów na ul. (...) I. Na miejsce został wezwana Policja.

Funkcjonariusze dokonali oględzin pojazdów i sporządzili dokumentację. W pojeździe V. stwierdzili uszkodzenie drzwi tylnych lewych na rancie i w okolicach klamki oraz słupka. Na przyczepie P. nie stwierdzono żadnych uszkodzeń.

(dowody: zeznania świadka M. S. – rozprawa z 7.02.2018r. k. 43 oraz k. 5, nagranie z monitoringu miejskiego z dnia 10.11.2017r. i z wideorejestratora pojazdu V. k. 8, notatka urzędowa k. 3)

Obwiniony K. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż zatrzymał się na wysokości taksówki bowiem musiał udzielić pierwszeństwa pieszym, którzy przechodzili przez jezdnię. Następnie upewnił się czy może bezpiecznie ruszyć. Był pewien, iż nie widział otwartych drzwi tylnych samochodu V.. Nie poczuł kontaktu pojazdów, dlatego odjechał z miejsca zdarzenia. W jego ocenie odpowiedzialność za zdarzenie ponosi kierowca taksówki, bowiem to jego pasażer otworzył nagle drzwi w momencie gdy on był już w ruchu, w trakcie manewru omijania.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego bowiem pozostają one w sprzeczności z obiektywnym materiałem dowodowym, jakim są nagrania z monitoringu miejskiego i wideorejestratora. Drzwi taksówki zostały otwarte na 5 sekund przed ruszeniem z miejsca ciągnika, zatem obwiniony, gdyby upewnił się w lusterku co do możliwości kontynuowania, zauważyłby tę zmianę warunków ruchu.

Świadek M. S. (1) zeznał, iż do zdarzenia doszło w momencie, gdy kończył kurs, a przewożeni przez niego pasażerowie wysiadali. Wcześniej, ze względu na miejsce, gdzie się zatrzymał pouczał ich aby zachowali ostrożność. Świadek był pewien, iż drzwi tylne zostały otwarte przez pasażera w momencie, gdy ciągnik stał. M. S. nie znał danych przewożonych osób.

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionego świadka, bowiem są one jasne, spójne i konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Głównym obowiązkiem każdego uczestnika ruchu jest zachowanie ostrożności i unikanie działania, które może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ruch ten utrudnić lub zakłócić porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. (art. 3 ust 1 P.) Przy większości manewrów, w tym omijaniu, wymagana jest ostrożność przeciętna, czyli zachowanie przeciętnej staranności wyrażającą się w podejmowaniu czynności, jakie zwykle w takiej sytuacji przeciętny człowiek powinien przedsięwziąć, by uniknąć ujemnych następstw. Orzecznictwo Sądu Najwyższego przez "należyta ostrożność" rozumie podjęcie takich czynności, jakie zwykle w danej sytuacji przeciętny człowiek przedsięwziąć powinien, aby uniknąć nastąpienia skutku przestępnego. Niezachowanie przeciętnej przeczności, to jest takiej, której można wymagać od sprawcy na podstawie normalnej zdolności przewidywania ogólnego obowiązku dbałości o życie ludzkie i przewidywania skutku własnego czynu, rodzi konsekwencje w postaci karnej odpowiedzialności za skutek. Należyta ostrożność zatem będzie zachowana, jeżeli podjęte zostaną w konkretnej sytuacji te wszystkie działania, które zgodnie ze sztuką prowadzenia pojazdów są obiektywnie niezbędne do osiągnięcia celu, to jest bezpieczeństwa ruchu" (wyr. SN z 9 grudnia 1959 r., I K 598/59, OSNPG 1960, nr 3, poz. 43, z aprobowaną glosą A. Wrońskiego, OSPiKA 1961, z. 3, poz. 85).

Omijanie to manewr polegający na przejeżdżaniu obok nieporuszającego się pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody. Zgodnie z przepisem art. 23 ust 1 pkt 2 przy manewrze tym kierujący pojazdem jest obowiązany zachować bezpieczny odstęp, dotyczy to całego czasu trwania manewru. Do tego dodać należy wcześniej opisaną staranność (ostrożność) przy jego wykonywaniu, która w tym konkretnym przypadku winna polegać na kontrolowaniu warunków w jakich manewr się odbywa, tym bardziej, iż w tym przypadku odbywał się one „na raty”. Nie sposób odmówić jednak racji obwinionemu, iż znaczny wpływ na zaistnienie zdarzenia miało otwarcie drzwi tylnych przez pasażera w trakcie wykonywania przez niego manewru omijania. Przepis art. 45 ust. 1 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym zakazuje otwierania drzwi pojazdu, pozostawienia otwartych drzwi lub wysiadania bez upewnienia się, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym lub jego utrudnienia. Zakaz ten adresowany jest zarówno do kierującego pojazdem, jak i pasażera. Przed otwarciem drzwi nieodzowne jest upewnienie się, czy można dokonać tego bezpiecznie. W tej sytuacji bez wątplenia można stwierdzić, iż otworzenie drzwi przez pasażera utrudniło

ruch obwinionemu i było pierwotną przyczyną zaistnienia zdarzenia. Nie można jednak zapominać o obowiązkach ciążących na kierującym wykonującym manewr omijania, w szczególności w sytuacji, gdy jak w tym przypadku obiektywnie mógł dostrzec zagrożenie i uniknąć zdarzenia, odstępując od kontynuowania ruchu. W ocenie Sądu, taka sytuacja miała miejsce w tym przypadku. Obwiniony przed ruszeniem z miejsca mógł i powinien skontrolować odległość od omijanego pojazdu, tym bardziej, iż miał świadomość, iż omija taksówkę, z której mogą wyjść pasażerowie.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, wina obwinionego jest ewidentna i została mu uwodniona. Obwiniony K. K. w dniu 10.11.2017r. o godz. 21:40 w O. na ul. (...) kierując pojazdem m-ki Z. o nr rej. (...) z przyczepą P. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego kierującego pojazdem m-ki V. o nr rej. (...), czym doprowadził do zderzenia i uszkodzenia pojazdu i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw w zw z art. 23 ust 1 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę, sąd miał na względzie okoliczności łagodzące leżące po stronie obwinionego. Przede wszystkim jest on osobą niekaraną za wykroczenia drogowe (k.20). Dodatkowo manewr wykonywany był w trudnych warunkach drogowych – zła widoczność i duży ruch pieszych. Najistotniejszą jednak przyczyną, którą legła u podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec obwinionego było zachowanie pasażera pojazdu, który otwierając drzwi pojazdu utrudnił, a w zasadzie uniemożliwił ruch pojazdu obwinionego.

W ocenie Sądu kara nagany wymierzona obwinionemu wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo.

Ze względu na sytuację materialną obwiniony został zwolniony od kosztów postępowania.